

# Pierwsze TFI dziś na giełdzie

**Dziś Quercus TFI, które w pół roku pozyskało 200 klientów i 64 mln zł aktywów, debiutuje na New Connect.**

13 miesięcy temu Sebastian Buczek zaskoczył rynek porzucając fotel prezesa ING TFI, trzeciego pod względem wielkości gracza na rynku funduszy inwestycyjnych, by założyć własne towarzystwo. W marcu dopiął swego i ruszył z funduszami Quercus. Teraz znów zaskakuje i jako

pierwsze TFI w Polsce Quercus wchodzi na New Connect.

— To krok do zwiększenia wiarygodności firmy jako spółki publicznej i dowód, że działalność traktujemy bardzo poważnie. Do tej pory zaangażowaliśmy w projekt 14 mln zł. Jeśli ktoś poważnie myśli o prowadzeniu TFI, to musi się liczyć z co najmniej takimi nakładami — mówi Sebastian Buczek, prezes Quercus TFI.

Oprócz prezesa, który ma 40,2 proc. akcji, największymi akcjonariuszami są kłuczowi menedżerowie: Jakub

Głowacki 18,6 proc., Artur Paderewski 4,1 proc., Paweł Cichoń 3,9 proc. i Piotr Płuska 1,7 proc. Kolejne 15 proc. jest w rękach pracowników i członków rady nadzorczej, a 16,2 proc. należy do 55 inwestorów, którzy w czerwcu objęli akcje za 8 mln zł. Właśnie ta ostatnia część akcji trafi do obrotu, free float wyniesie 23 proc.

Po pierwszym półroczu przychody spółki wyniosły 184,4 tys. zł, a strata netto 1,65 mln zł.

— Aktywa i przychody przez sytuację na rynku są po-

niżej planów — zakładaliśmy uzyskanie 350 mln zł w tym roku. Jednak mniejsze są również koszty, więc wynik finansowy zgodny z budżetem. W tym roku zakładamy stratę 3,3 mln zł, ale już w przyszłym osiągniemy breakeven — zapowiada Sebastian Buczek.

Do tej pory Quercus pozyskał 200 inwestorów, którzy średnio zainwestowali 300 tys. zł. W najbliższym czasie fundusze Quercusa mają trafić do oferty dużego banku. [GN]